

# Historia ministrantury

**Termin łaciński ministrare oznacza „służyć, pomagać”.** Służymy Bogu, kiedy przyczyniamy się do tego, aby liturgia była piękna. Słowo ministrant wskazuje szczególnie na służbę we Mszy św. Ministrant jest pomocnikiem przy sprawowaniu Mszy św. i podczas innych nabożeństw liturgicznych.

**Od kiedy istnieją ministranci?** Odpowiedź na to pytanie jest właściwie bardzo prosta: od kiedy w ogóle istnieje nabożeństwo. W narodzie izraelskim było jedno pokolenie wybrane do służby w świątyni -pokolenie Lewiego. W powstającym Kościele apostołowie potrzebowali kogoś do posługiwania wiernych. Wybrali więc siedmiu pomocników i nazwali ich diakonami, to znaczy sługami. Gdy wspólnoty chrześcijańskie stawały się coraz większe, wszystko co było do wykonania, dzielono w formie różnych zadań pomiędzy członków danej wspólnoty.

W ten sposób można w kilku słowach przedstawić ministrantów i naszą działalność . Sama służba wymaga czasami od nas naprawdę bardzo wiele wyrzeczeń, ale mamy taką świadomość że służymy samemu Bogu i ludziom i ta świadomość nas umacnia. Każdy z nas jest naprawdę bardzo dumny z tego co robi.

Nasza służba polega na tym, aby przybliżyć ludziom wagę służenia. Możemy być bliżej Chrystusa, służyć Jemu i nosić określone przedmioty, przygotowywać dary ofiarne , dzwonić dzwonekami i co najważniejsze czytać Słowo Chrystusowe. Dla nas bycie w LS0 jest bardzo wielką radością, bo przez swoją służbę ukazujemy, że każde nabożeństwo jest nie tylko sprawą kapłana lecz sprawą całej parafii i wszystkich wiernych.

**Kto to jest ministrant?**

**„Ministrante” ( z łaciny ) znaczy „służyć”.** Służymy Bogu, kiedy przyczyniamy się do tego, aby liturgia była piękna. Słowo „ministrant” wskazuje na szczególnie na służbę we Mszy

świętej.

1. Ministrant jest **POMOCNIKIEM** przy sprawowaniu Mszy świętej i podczas innych nabożeństw liturgicznych. Ministrant służy księdzu, gdy przygotowywany jest ołtarz i dary ofiarne potrzebne do ofiary Mszy świętej.

2. Ministrant jest tym który **NIESIE ZNAKI**. Ministrant niesie pewne określone przedmioty, które dla liturgii są niezbędne. Są to przedmioty, które dla liturgii mają szczególne znaczenie. One mają ludziom wierzącym coś przedstawić i wskazać na inną rzeczywistość.

3. Ministrant powinien sam być **ZNAKIEM**. Ministrant przez służenie wskazuje, że każde nabożeństwo liturgiczne sprawowane w kościele, jest nie tylko sprawą kapłana, lecz sprawą całej parafii i wszystkich wiernych! Ministrant przez swoje służenie pokazuje, że „uczestniczyć w liturgii” nie tak jak w kinie albo przed telewizorem tylko słuchać czy oglądać!  
**„Uczestniczyć w liturgii”** to znaczy także współdziałać i współtworzyć ją, czynnie się w niej angażując!

### **Historia ministrantów:**

**Początków ministrantury możemy się dopatrywać już za czasów Jezusa Chrystusa.**

**W Ewangelii św. Jana czytamy:** „Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Jezusa: Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby (...) Jezus wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym” (J 6, 8-9, 11)

Tak, więc ów „praministrant” usłużył samemu Zbawicielowi i w ten sposób uczestniczył w cudzie rozmnożenia chleba i ryb, który możemy uważać za zapowiedź Eucharystii. Faktem jest, że od początku chrześcijaństwa Biskup sprawował Najświętszą Ofiarę wraz z asystą liturgiczną. Na początku byli to diakoni. Już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa ukształtował się osobny urząd lektora. Był on sprawowany przez chłopców, którym stawiano wysokie wymagania moralne. Wspaniałe świadectwo

lektorom tamtych czasów wystawił biskup Cyprian, męczennik z Kartaginy. **W jednym ze swych listów opowiada o Aureliusz, który odważnie bronił wiary i cierpiał z jej powodu. Biskup tak pisze:** „Niech rozpocznie posługę lektora. Jego głos, którym wyznawał Boga w tak trudnych okolicznościach, zasłużył na to, by zabrzmiał przy uroczystym czytaniu słowa Bożego.”

W późniejszych wiekach publiczne czytanie słowa Bożego zarezerwowane było wyłącznie dla osób przygotowujących się do kapłaństwa.

W średniowieczu do mszy św. usługują klerycy, a od Soboru Trydenckiego (1545r.) ministranci. W oficjalnych dokumentach Kościoła wzmiankę na ten temat znajdujemy dopiero w „Mediator Dei” Piusa XII z 1947 r. Zapewne starsi pamiętają jeszcze msze św. odprawiane w języku łacińskim, gdzie ksiądz był odwrócony tyłem do ludzi. Wówczas służyło tylko dwóch ministrantów, zaś prezbiterium było oddzielone od reszty świątyni.

Dopiero Sobór Watykański II (1962-1965) zajął się reformą liturgii i powrócił do starej tradycji Kościoła. Podkreślił rolę ludzi świeckich w sprawowaniu kultu Bożego i powierza na nowo funkcję lektora także osobom świeckim nie posiadających święceń. Liczny udział ministrantów i lektorów w liturgii wymaga jednak odpowiedniej troski o należyte przygotowanie ich do wykonywanych funkcji.

**W soborowej Konstytucji o Liturgii możemy przeczytać:** „Duszpasterze niech zabiegają gorliwie i cierpliwie o liturgiczne wychowanie oraz czynny udział wiernych, tak wewnętrzny jak i zewnętrzny stosownie do ich wieku, stanu i rozwoju życia i stopnia kultury religijnej, spełniając w ten sposób jeden z głównych obowiązków wiernego szafarza Bożych tajemnic” (KL 19).

**W POLSCE Konferencja Episkopatu powołała do istnienia Krajowe Duszpasterstwo Ministrantów (1964 r.).** Stało się to po ogłoszeniu Konstytucji o Liturgii (3.XII.1963). Biskupi

chcieli, aby postanowienia KL były od razu wprowadzane w życie także na odcinku formacji służby liturgicznej. **Otwierały się szerokie możliwości zaangażowania świeckich:** „W odprawianiu liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych. Ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną. Niech więc wykonują swój urząd z tak szczerą pobożnością i dokładnością, jak to przystoi wzniosłej posłudze i odpowiada słusznym wymaganiom Ludu Bożego. Należy więc staranie wychować te osoby w duchu liturgii oraz przygotować do odpowiedniego i zgodnego z przepisami wykonywania przypadających każdemu czynności” (KL 28-29).

**Pierwszym Krajowym Duszpasterzem Ministrantów był ks. Jan Wurcel, salezjanin z Wrocławia. Następnie w 1967 roku posługę taką podjął Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki – jeden z prekursorów odnowy liturgii w Polsce.** Odegrał on szczególną rolę w dziele formacji służby liturgicznej. Przez minione ponad trzydzieści lat swój wkład w prace KDSL wniosło także wielu kapłanów, którzy głosili referaty na poszczególnych spotkaniach.